

ROZDZIAŁ VII

*WSPÓŁCZESNE PRZYKŁADY PRAKTYCZNE:
ZALĄŻKI NOWEJ EKONOMII*

WSPÓŁCZESNE PRZYKŁADY PRAKTYCZNE: ZALĄŻKI NOWEJ EKONOMII

Przekształceniu pieniądza obarczonego odsetkami w środek wymiany, który służy wszystkim, stoją na drodze dwie trudności: po pierwsze niewiele ludzi rozumie, gdzie tkwi problem w obecnym systemie pieniężnym, a po drugie liczba skutecznie wypróbowanych alternatyw jest znikomo mała w porównaniu do „normalnego” obrotu pieniądzem. Razem wzięte, alternatywy te stanowią jednak bogactwo sposobów, pokazujących, jak to przekształcenie może się odbyć „od podstaw”. Doświadczenia tych przedsięwzięć dowodzą również, że każdy jeden człowiek może pomóc i że, gdy wystarczająco dużo ludzi dostrzega problem i wspólnie podejmują się jego rozwiązania, to dokonać się mogą ogromne przemiany i nie potrzeba to tego rządu z całą jego administracją.

Następujące przykłady różnią się od siebie zarówno funkcją (oszczędzanie i pożyczanie pieniądza w jednym przypadku, wymiana i rozliczanie świadczeń w bezgotówkowym systemie w innym przypadku), jak również zakresem i rozmiarem – od skali lokalnej do narodowej.

LETS (Local Exchange and Trading System) pochodzący z Kanady, to lokalny bezodsetkowy system pieniężny dla różnorodnych grup, wspólnot, gmin wiejskich lub osiedli o wielkości od 20 do 5000 członków.

Szwajcarskie WIR (WIRtschaftsring-Genossenschaft), to przykład praktycznie bezodsetkowego systemu rozliczeniowego, z którego korzyści czerpią małe i średnie przedsiębiorstwa w całym kraju.

Trzecim przedstawianym tu alternatywnym rozwiązaniem jest duński i szwedzki Bank Spółdzielczy J.A.K., który oferuje bezodsetkowe lokaty i kredyty na warunkach dużo korzystniejszych niż w tradycyjnych bankach.

Te różnorodne przykłady dowodzą, że systemy pieniężne wolne od odsetek mogą również w dzisiejszym globalnym ekonomicznym tyglu skutecznie funkcjonować, przynosząc znaczne korzyści dla uczestników tych większych i mniejszych inicjatyw.

LETS

W każdej wsi, w każdym mieście czy regionie mieszkają ludzie, dysponujący umiejętnościami bądź dobrami, których z różnych przyczyn nie oferują w ramach tradycyjnego rynku. Tego typu usługi i dobra znalazłyby zbyt, gdyby osoby ich potrzebujące wiedziały o ich istnieniu. Takie oferty można by opublikować np. na tablicach informacyjnych, w czasopismach, internecie czy radiu, dzięki czemu oferujący i poszukujący znaleźliby drogę do siebie. Należałoby jeszcze ustalić sposób rozliczania się i życie w skali lokalnej wzbogaciłoby się niepomniernie, w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu.

W ten sposób funkcjonuje LETS – najbardziej rozpowszechniony ze wszystkich modeli bezodsetkowej wymiany dóbr i usług. Setki inicjatyw LETS umożliwiają dziś wymianę usług na skalę lokalną w Ameryce Północnej, Europie, Australii, Nowej Zelandii i wielu innych krajach. Wszystko zaczęło się w styczniu 1983 roku w Comox Valley na wyspie Vancouver w Kanadzie z inicjatywy Michaela Lintona. W 1990 roku stowarzyszenie posiadało 600 członków, a obrót wyniósł 325 tysięcy „zielonych” dolarów. Owe zielone dolary stanowią jednostkę płatniczą w systemie LETS, o wartości równej zwykłemu dolarowi kanadyjskiemu. Istnieje ona tylko jako pieniądz księgowy bądź wirtualny. Celem LETS jest mobilizacja i aktywizacja wymiany i użytkowania lokalnych zasobów. Poniżej przedstawiana jest przykładowa umowa członkowska z Courtney w Kanadzie.

UMOWA CZŁONKOWSKA W LETS W COURTNEY, KANADA**(PAŹDZIERNIK 1984)**

1. LETS jest stowarzyszeniem użyteczności publicznej, nad którego prawami i obowiązkami pieczę sprawuje pełnomocnik/organizator, reprezentujący jego członków. LETS umożliwia wszystkim użytkownikom wymianę informacji, dóbr i usług i księguje te zdarzenia na ich życzenie.
2. Członkowie stowarzyszenia muszą wykazywać chęć prowadzenia swej działalności handlowej w „green dollars”.
3. Przelew z jednego konta na drugie dokonuje pełnomocnik wyłącznie na polecenie członka, który chce uregulować zapłatę za otrzymane świadczenie.
4. Organizator może odmówić zaksięgowania wynagrodzenia, jeśli uzna on jego wysokość za nieodpowiednią.
5. Jeden „green dollar” posiada wartość jednego dolara.
6. Każdy członek stowarzyszenia ma prawo wglądu w stan konta i wysokość obrotu innych członków.
7. a) LETS nie jest odpowiedzialny za świadczenia podatkowe swoich członków wobec urzędu skarbowego. Odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe wynikające z uczestnictwa w LETS, ponoszą członkowie prowadzący działalność gospodarczą podlegającą opodatkowaniu,
b) mimo, że poprzez LETS dochodzi do powiązań handlowych między członkami, stowarzyszenie nie ręczy za wartość, stan oraz jakość dóbr i usług, będących przedmiotem wymiany,
c) mimo, że wszystkie informacje na temat kont (oprócz wyciągów z kont i obrotu) traktowane są jako osobiste i tajne, stowarzyszenie nie może zagwarantować tej tajności, tudzież nie może być z tego względu pociągnięte do odpowiedzialności prawnej.
8. Organizatorowi zleca się, obciążyć konta członkowskie opłatą za ich prowadzenie. Wysokość opłaty ustala organizator wspólnie z radą stowarzyszenia.

Od strony prawnej LETS nie wykracza przeciwko monopolowi pieniężnemu Kanady, Stanów Zjednoczonych, czy innych państw, gdyż jest on jedynie scentralizowanym systemem księgowym, poprzez który rozliczane są przeróżne świadczenia.

Tam, gdzie LETS został wprowadzony, wypełnia on luki pozostawione przez zglobalizowany system gospodarczy, który poszukuje zawsze najtańszych możliwości produkcji, czym kruszy dobrze funkcjonujące lokalne, autonomiczne struktury ekonomiczne. Prawdą jest, że światowy wolny rynek oferuje pewne korzyści oraz że przyczynił się do dobrobytu w wielu częściach świata. Jednak prawdą jest również to, że odbyło się to i odbywa na koszt ludzi w tak zwanych krajach taniej siły roboczej, na drodze rabunku nieodnawialnych źródeł energii oraz zaburzenia stabilności regionalnych struktur gospodarczych regionów w tych krajach.

Z tych względów właśnie ożywienie lokalnej ekonomii jest tak istotne. Jedynie przy udziale silnej gospodarki wewnętrznej regionów bądź innych lokalnych jednostek terytorialnych, stanowiącej stabilny system uzupełniający i równoważący globalną wymianę dóbr, możliwe jest przeciwdziałanie zachwianiom rynku światowego. Dobrze rozwinięte regionalne struktury ekonomiczne są warunkiem trwałego i stabilnego funkcjonowania globalnej ekonomii. Im stabilniejszy jest cały system gospodarczy, tym silniejsze mogą być jego poszczególne elementy. LETS jest zatem pierwszą odpowiedzią na samowolę potężnych koncernów i obarczonych odsetkami państwowych systemów pieniężnych, które coraz rzadziej liczą się z mniejszymi politycznymi i ekonomicznymi strukturami, wykorzystując swoją pozycję monopolisty.

LETS jest odporny na narodowe i międzynarodowe recesje, odsetki od zadłużenia, kradzież czy też niedobór pieniądza. Cały światowy system walutowy może się załamać, dolar lub złoty w naszych portfelach zdevaluować, a bezrobocie jeszcze silniej się rozplenić (wzrosnąć), ale „nowa waluta” będzie trwała, bo ma ona stuprocentowe pokrycie w usługach oraz dobrach i funkcjonuje

tylko wraz z zaistnieniem ekonomicznych powiązań między ludźmi. Jej mocną stroną jest to, że służy ona wzajemnej i sprawiedliwej wymianie, a nie spekulacji czy jednostronnemu bogaceniu się nielicznych. W tym tkwi siła tego alternatywnego pieniądza.

Z powstaniem pierwszych należności powstają pierwsze długi. Sumę, którą jeden jest gotów zapłacić za jakieś świadczenie zapisuje się na dobro tego, który je dostarczył, a odejmuje temu pierwszemu, zapisując jako dług. Pieniądz powstaje zatem poprzez wymianę, ale ani dla długu ani dla posiadanego na koncie wynagrodzenia nie liczone są odsetki. Jednak kto długo pozwala swym „leżeć” pieniądзом, traci równoległe z inflacją, bo „green dollars” sprzężone są z oficjalną walutą. Ten niewielki uszczerbek na wartości pieniądza, w tym wypadku inflacja, jest więc gwarantem obiegu pieniądza.

Ponieważ wszyscy użytkownicy systemu dopłacają, gdy jeden z nich nie nadaża ze spłatą długów, byłoby wskazane, aby uczestnicy znali się i darzyli wzajemnie zaufaniem. Rozsądnie jest ograniczyć obszar funkcjonowania systemu do czasu, gdy jego użytkownicy nauczą się obchodzić z tą wszystkich wiążącą odpowiedzialnością.

Rozliczanie się z urzędem skarbowym nie jest dotychczas możliwe. Gdyby do tego doszło, wówczas gminy lub powiaty mogłyby uczestniczyć w LETS, finansując publiczne inwestycje walutą lokalną. Korzyści z tego płynące są widoczne gołym okiem: wypłacalność wszystkich uczestników wzrosłaby, a gmina bądź państwo dysponowałyby niezwykle tanim programem walki z bezrobociem.

Zaletą LETS jest to, że ogranicza go jedynie ilość czasu i energii, które uczestnicy są gotowi zainwestować. To kryterium może okazać się decydującym dla wprowadzenia LETS, przy niskiej podaży pieniądza i wysokich stopach procentowych.

Analizując działanie LETS wydaje się, że właśnie ci ludzie, którzy w oficjalnym życiu gospodarczym nie znaleźli miejsca, rozwi-

jają w LETS nadzwyczajne talenta. Największym popytem cieszą się przede wszystkim krótkoetatowe zajęcia: od opieki nad dziećmi przez przycinanie drzew i krzewów, do pomocy przy pisaniu listów miłosnych, mycia okien, porządkach wiosennych czy przy konserwowaniu owoców.

W swych początkach LETS napotkał szeroki opór zarówno ze strony prawicy jak i lewicy. Niektórzy biznesmeni weszli w LETS podstęp, obawiając się o swój majątek. Podczas gdy większość mężczyzn ustosunkowana była nieufnie wobec lokalnej waluty, kobiety okazały się dużo bardziej pragmatyczne, postępując według motto: „zobaczymy, jak to funkcjonuje i jeśli zadziała, to dlaczego nie?”.

Większość użytkowników fascynuje prostota i przejrzystość tego systemu, który w istocie nie trudno zrozumieć i używać. Reguluje on się sam: rośnie lub maleje wraz z transakcjami, do których dochodzi.

Można go bez problemu połączyć z istniejącym oficjalnym systemem pieniężnym. „Zielonych” dolarów nie można sfałszować, zdevaluować, ukraść, zgubić czy tezauryzować (używać do oszczędzania – przyp. red.), ponieważ istnieją one jedynie w księgach. Są więc niematerialne. Nikt nie może ich gromadzić i pożyczać, licząc na odsetki. Oznacza to, że pieniądz ten nie staje się samodzielny i nie jest podatny na spekulacje. Powstaje on w sposób zdecentralizowany, czyli w miejscu powstania świadczenia i jest przez to bezpośrednio związany ze swym źródłem – pracą i kreatywnością człowieka.

„Green dollar” nie może opuścić lokalnej przestrzeni gospodarczej, aby służyć zakupowi samochodów z Japonii lub ubrań z Hongkongu, dlatego każda transakcja zawarta w tej walucie wspomaga rozwój regionalnych zasobów. Pewna bezrobotna matka w Courtney wyraziła to w ten sposób: „[LETS] daje mi poczucie czynienia czegoś dla naszej wspólnoty, ponieważ ilekroć kupuję coś za „green dollars”, wiem, że przyczyniam się do poprawy sytuacji materialnej innych osób”.

SIEĆ WIR I JEJ PODOBNE STOWARZYSZENIA

Od 1934 roku istnieje w Szwajcarii ogólnokrajowa sieć wymiany gospodarczej, udostępniająca małym i średnim przedsiębiorstwom korzystne kredyty i dzięki temu umożliwiającą osiągnięcie większych obrotów i dochodów. WIRtschaftsring-Genossenschaft została powołana do życia przez zwolenników wolnego (od odsetek i inflacji) pieniądza w czasie światowego kryzysu gospodarczego lat 30-tych i kierowała się celami tzw. Gesellianów czy też wolnych ekonomistów dążących do reformy pieniądza. WIR funkcjonuje na identycznych zasadach, jak LETS i wszystkie kluby barterowe: uczestnicy rozliczają się między sobą bezgotówkowo poprzez centralną komórkę prowadzącą konta; pobranie gotówki z konta jest niemożliwe, dzięki czemu kredyty udostępnione są bez odsetek lub są bardzo nisko oprocentowane.

W 1990 roku 53 730 członków należało do stowarzyszenia. Organizacja prowadziła 16 788 oficjalnych kont i do połowy roku 1990 osiągnęła obrót 800 milionów WIRów, waluty sprzężonej z frankiem szwajcarskim.

Do sprawnej wymiany pomiędzy uczestnikami może dojść tylko wówczas, gdy popyt prędko znajdzie podaż i na odwrót. W tym celu wydawane jest miesięcznie czasopismo zawierające potrzebne informacje oraz trzy katalogi obejmujące branże, miejscowości i hotele przynależące do WIR.

Stowarzyszenie definiuje się jako organizacja wspierająca małe i średnie przedsiębiorstwa w konkurencji z dużymi korporacjami i w uniezależnieniu się od władczego i interweniującego państwa. WIR zorganizowany jest podobnie jak bank. Posiada główną siedzibę w Bazylei i sześć oddziałów regionalnych ze 110 zatrudnionymi. W systemie płaci się zleceniami księgowymi, które są niczym innym, jak czekami bankowymi. Można też płacić kartami kredytowymi lub poprzez odpowiednie formularze, a w bliskiej przyszłości bezpośrednio przelewem, gdy tylko wprowadzone zostaną terminale do rozliczeń.

Wszelkie operacje są zapisywane w centrali na dobro konta lub obciążają je. Kapitał zapisany na koncie nie podlega oprocentowaniu a długi, w zależności od rozmiaru, są obciążone niewielkimi opłatami. Wraz z transakcją powstaje pieniądz, tak jak w LETS, tyle, że tu uczestnikami są przedsiębiorstwa, a system nie ogranicza się do regionu, lecz obejmuje cały kraj. WIR finansuje się ze składek członkowskich oraz z opłat za transakcje, wynoszące 0,6 – 0,8% przelewanej sumy. Każdy uczestnik może bez ograniczeń dysponować swym kontem.

Mimo 60-sięcioletniej skutecznej działalności w Szwajcarii, ten spółdzielczy system nie doczekał się dotychczas ani jednego wydatka na taką skalę w innych krajach. Stan ten ma wiele przyczyn. W Niemczech na przykład powstały w latach 30-tych XX w. liczne izby rozrachunkowe, towarzystwa rozliczeniowe, „banki wymiany”, komórki dokonujące rozliczeń wszystkich transakcji wymiany dóbr i usług, które funkcjonowały na zasadach podobnych do WIRu i były odpowiedzią na kryzys gospodarczy tamtych czasów. W 1933 roku komisja dochodzeniowa pod przewodnictwem prezesa banku Rzeszy Niemieckiej Schachta przygotowała projekt „Ustawy przeciw nadużyciu bezgotówkowego systemu płatniczego”. Paragraf 3 tej ustawy zakazuje istnienie systemu rozliczeniowego, w którym pobieranie gotówki jest utrudnione bądź niemożliwe. W konsekwencji sieci wymiany barterowej zawiesiły działalność.

W obliczu tej niekorzystnej sytuacji prawnej, niespodzianką było powstanie pierwszego klubu barterowego właśnie we Frankfurcie nad Menem – głównym centrum finansów w Republice Federalnej Niemiec.

Tak jak WIR również BCI (Barter Information and Clearing) oferuje korzyści wynikające z bezgotówkowej wymiany i tanie kredyty, ale wycenia swe usługi dużo wyżej jak WIR. Zamiast 32 franków, czyli ok. 18 dolarów, BCI pobierają ok. 300 dolarów w

pierwszym roku członkostwa. Opłaty za transakcje wynoszą nie 0,6 – 0,8, ale 1 – 2%. Mimo to system ten odnosi sukcesy.

Kluby barterowe nie są postrzegane jako banki przez niemiecką władzę nadzorczą, ponieważ obracają one jedynie towarami i usługami używając pieniądza tylko do określenia wartości transakcji. W 1990 roku obrót BCI wyniósł 102 miliony marek, z czego 30 milionów przypadło na opłaty barterowe. W przeciwieństwie do WIR, kluby barterowe zapewniają doradztwo klientom i sprawują pieczę nad ich saldami, które nie powinny przez długi czas wykazywać ujemnego salda.

Ujemne salda muszą być wyrównane w markach z końcem roku. Ta procedura umożliwia wydanie pieniędzy w oficjalnej walucie tym, którzy na koniec roku wykazują wysokie nadwyżki na koncie i zamierzają wystąpić z BCI. W ten sposób został pokonany problem utrudnionej zamiany jednostek rozliczeniowych na oficjalną walutę, dzięki czemu BCI nie jest sprzeczne z prawem, a w szczególności z wyżej wspomnianym paragrafem 3.

BANK SPÓŁDZIELCZY J.A.K.

Litery „J.A.K.” znaczą Jord, Arbete, Kapital – ze szwedzkiego: *ziemia, praca, kapitał* (rozumiany jako budynki, maszyny, itp.). Za tymi inicjałami kryje się również ruch, jaki rozwinął się w latach 30-tych XX w. w Danii. Większość rolników, mimo wysokiej produktywności, była w tych czasach zadłużona i traciła z dnia na dzień swój majątek. Rolnicy ci połączyli siły z producentami i handlowcami i utworzyli własną bezodsetkową walutę oraz system rozliczeń. Po krótkim czasie uniezależnili się od wyzyskowej gospodarki narodowej, a ich praca na nowo przynosiła zarobek. System ten został jednak zakazany przez rząd w latach 1934 – 38. Mimo trudności ruch ten udało się odbudować i w latach 50-tych w Danii i w 60-tych w Szwecji powstały nowe banki spółdzielcze J.A.K.

Organizacje te są w obu krajach podobne, oferując pożyczki na niezwykle korzystnych warunkach; jednak różnią się one formą.

W Danii są to małe banki spółdzielcze oferujące standardowe usługi, podczas gdy w Szwecji cały obrót płatniczy odbywa się na zasadzie obrotu wekslowego. Długofalowym celem szwedzkiego banku jest zniesienie odsetek od kredytu i tym sposobem przekształcenie obecnej gospodarki w taką, która nie zna inflacji ani bezrobocia i funkcjonuje w harmonii z naturą.

J.A.K.-bank nie jest systemem lokalnym. Jego członkowie rozproszeni są po całym kraju. Ich liczba wynosiła na początku 1991 roku 3,9 tysięcy, a obrót osiągnął 34 miliony koron szwedzkich (~ 15 milionów dolarów). Już w roku 1993 dane te wzrosły odpowiednio do 38 tysięcy członków i 600 milionów koron obrotu. *Rys. 19 i 20* pokazują przykłady dwóch różnych lokat w banku J.A.K. i w zwyczajnym banku. Jak widać gołym okiem, oszczędzanie i pożyczanie bez odsetek wychodzi wszystkim na dobre. Udział w systemie tego banku spółdzielczego na zasadzie zgromadzenia oszczędności wyższych lub równych pożyczanej kwocie bez wątpienia ma sens. Niektórzy oszczędzają dobrowolnie ponad wymaganą sumę, umożliwiając pożyczkę tym, którzy jej potrzebują zanim sami zaoszczędzą.

Jak pokazują te obydwa przykłady, najmniej korzystne są niskie i krótkoterminowe pożyczki (przykład 1: 17 tysięcy koron na 3 lata). Mimo to, są one tańsze (3,4% – koszt pożyczki) od pożyczek bankowych o tej samej wysokości i identycznym czasie spłaty (16,1% – koszt pożyczki). Koszty wysokiej pożyczki (400 tysięcy koron) na dwadzieścia lub więcej lat wynoszą w tym systemie 1,7%, natomiast 13,1% w normalnym banku. Różnica wynika z tego, że nakład pracy (sprawdzenie wypłacalności, utworzenie specjalnego konta, itd.) przy dużych długoterminowych pożyczkach stanowi znikomą część pożyczanej sumy. W obydwu przypadkach kredytobiorcy w J.A.K. otrzymują pożyczkę nie tylko na dogodniejszych warunkach, ale posiadają po pełnej spłacie kredytu (wliczając oszczędności popożyczkowe) dodatkowo pokazywane oszczędności w wysokości ok. 60% pobranej pożyczki.

W styczniu 1990 roku Ministerstwo ds. Islamu w Kuwejcie potwierdziło, że system J.A.K. zgodny jest z ekonomicznymi zasadami islamu, w następstwie czego bank pozyskał znaczną liczbę członków pochodzenia arabskiego.

Od strony prawnej bank funkcjonuje legalnie, ponieważ jako zarejestrowany związek użyteczności publicznej jest uprawniony do rozliczania transakcji. W ten sposób ominięto monopol banków na gospodarowanie oszczędnościami.

ZALETY I WADY SYSTEMU ALTERNATYWNEGO PIENIĄDZA I POŻYCZEK

Sieci wymiany, kluby barterowe, towarzystwa pożyczek i oszczędności stanowią podstawę nowej ekonomii, ponieważ mają one bezcenne zalety (mimo kosztów wynikających z prowadzenia sieci informacyjnej, które są wyższe niż w normalnym systemie pieniężnym).

Dobra i usługi o wartości 2 miliardów dolarów są „barterowane” każdego roku w USA. Jeśli spojrzeć na rozwój pośredniej lub bezpośredniej wymiany barterowej, między Wschodem i Zachodem, Północą a Południem, której udział w międzynarodowym handlu szacuje się na 10–30%, można dostrzec, że barter umożliwia dodatkową wymianę, która w oficjalnym systemie monetarnym nie doszłaby do skutku.

Podstawowe cechy każdego systemu wymiany barterowej są podobne:

- wszyscy użytkownicy posiadają w centrali konto rozliczeniowe
- rozliczenia prowadzone są w fikcyjnej walucie („green dollars”, WIR, jednostki barterowe, itd.), których wartość równa jest oficjalnej walucie kraju;
- debet jest dozwolony do określonej wysokości; uczestnicy z saldem dodatnim są wobec tych z saldem ujemnym *de facto* kredytodawcami
- lokaty nie są oprocentowane; kredyty udzielane są przy zero-

wym lub bardzo niskim oprocentowaniu (w porównaniu ze stopą rynkową).

- wpłata gotówki jest w niektórych systemach dozwolona, natomiast pobranie gotówki jest w zasadzie niedozwolone lub podlega ograniczeniom.
- centrala dokonuje rozliczeń po otrzymaniu telefonicznej, pisemnej lub elektronicznej wiadomości o zaistniałej transakcji
- centrala opłacana jest przez roczne wkłady uczestników bądź przez opłaty za transakcje
- uczestnicy sami określają cenę jednostki rozliczeniowej
- centrala może otworzyć fundusz rezerw dla zabezpieczenia niespłaconych kredytów, dla wypłacenia kapitału pieniężnego w razie rezygnacji jednego z członków lub jako ochrona przed nadużyciami; może też ubezpieczyć się poza systemem
- zadaniem centrali jest, oprócz prowadzenia kont, informowanie uczestników o popycie i podaży.

Systemy barterowe i inne organizacje, które za cel postawiły sobie pośredniczenie w skali lokalnej, narodowej czy międzynarodowej, korzystają bardzo z rozwoju nowych technologii informacyjnych. Pomysł wolnej wymiany towarów i usług, tak jak opisał go Gesell czy Proudhon, nie jest w dzisiejszych czasach żadną utopią ekonomiczną, ale najzwyczajniejszą rzeczywistością. Broeckers przedstawia opinię: „Zasada działania klubów barterowych jest odwrotna do zasady działania banków: wynagradza tych, którzy inwestują (poprzez bezgotówkowy kredyt), a karze tych, którzy chomikują; pozostawienie swych przychodów na koncie barterowym jest nieopłacalne – odsetek się tu nie nalicza. Jeśli udział w barterowej wymianie jest reprezentatywny w skali całego rynku, to jego funkcjonowanie można sobie wyobrazić na zasadzie mikrokosmosu stanowiącego część większego systemu. Gospodarka składająca się z setek autonomicznie prowadzonych klubów barterowych ponosiłaby jedynie koszty za usługi informacyjne i rozliczeniowe tych klubów zamiast kosztów potężnego balastu – odsetek”.

*Porównanie pożyczek w systemie J.A.K.
oraz w tradycyjnym banku.
Przykład 1*

	JAK	Bank
Oszczędności miesięczne w SEK	500	500
Okres oszczędzania w miesiącach	12	12
Suma oszczędności w SEK	6,000	6,000
Uzyskane odsetki (10% w przypadku banku) w SEK	0	325
Pomniejszone o podatek w SEK	0	-97
Fundusze dostępne w SEK	6,000	6,228
Wysokość pożyczki w SEK	12,000	11,336
Koszty pożyczki odliczone przy wypłacie	-636	-200
Kwota dostępna w SEK	17,364	17,364
Odsetki (14% w przypadku banku) w SEK	0	2,741
Koszty netto po odliczeniach w SEK	445	1,191
Koszty usługi, organizacji w SEK	0	380
Koszty całkowite w SEK	445	2,299
Efektywna stopa procentowa (w % rocznie)	3,4	16,1
Raty kwartalne w SEK	1,000	776 - 1,133*
Oszczędności w czasie spłaty w SEK	834	0
Wpłaty kwartalne w SEK	1,834	1,188
(611,33 SEK miesięcznie w przypadku J.A.K.)		
Wpłaty kwartalne po odliczeniu podatku (średnio)	1,818	1,120
Okres spłaty w miesiącach	36	36
Wypłata do kredytobiorcy		
39 miesięcy po wypłaceniu pożyczki w SEK		
(12x 834 SEK w przypadku J.A.K.)	10,008	0

* Wysokość kolejnych wpłat ulega zmianie w trakcie spłaty kredytu ratalnego.

Źródło: Per Almgren, J.A.K. – *An interest-Free Savings and Loan Association in Sweden*, Tumba, 1990.

Rysunek 19.

*Porównanie pożyczek w systemie J.A.K.
oraz w tradycyjnym banku.
Przykład 2*

	JAK	Bank
Oszczędności miesięczne w SEK	2,000	2,000
Okres oszczędzania w miesiącach	72	72
Suma oszczędności w SEK	144,000	144,000
Uzyskane odsetki (10% w przypadku banku) w SEK	0	48,840
Pomniejszone o podatek w SEK	0	-14,651
Fundusze dostępne w SEK	144,000	178,189
Wysokość pożyczki w SEK	308,000	221,651
Koszty pożyczki odliczone przy wypłacie	-52,360	-200
Kwota dostępna w SEK	399,640	399,640
Odsetki (13% w przypadku banku) w SEK	0	465,319
Koszty netto po odliczeniach w SEK	36,652	327,273
Koszty usługi, organizacji w SEK	0	1,550
Koszty całkowite w SEK	36,652	327,273
Efektywna stopa procentowa (w % rocznie)	1,7	13,1
Raty kwartalne w SEK	3,423	429 - 7,133*
Oszczędności w czasie spłaty w SEK	2,995	0
Wpłaty kwartalne w SEK	6,418	7,648
(2.139,33 SEK miesięcznie w przypadku J.A.K.)		
Wpłaty kwartalne po odliczeniu podatku (średnio)	6,011	6,114
Okres spłaty w miesiącach	270	270
Wypłata do kredytobiorcy		
273 miesiące po wypłaceniu pożyczki w SEK		
(90x 2.995 SEK w przypadku J.A.K.)	269,550	0

* Wysokość kolejnych wpłat ulega zmianie w trakcie spłaty kredytu ratalnego. Podsumowanie: finansowanie w systemie J.A.K. daje niższe koszty, często niższe lub równe wpłaty miesięczne, więcej też zostaje po spłacie kredytu.

Rysunek 20.

Doświadczenia wykazują, że nadmierne udzielanie kredytów może być równie niebezpieczne, jak nadmierna ilość kapitału, którego nie można upłynnić. Dlatego niezbędne jest ustalenie terminów wyrównania ekstremalnych pozytywnych i negatywnych sald i spłaty długów, ewentualnie wypłaty dobra w walucie oficjalnej, w celu zachowania równowagi w systemie. Zamiast tego systemy alternatywnego pieniądza można połączyć z bankiem.

Aby ułatwić posiadaczom większego kapitału zbyt na ten kapitał, możnaby utworzyć bank, funkcjonujący jak każdy inny, z tą różnicą, że obracałoby się tam „green dollars” lub inną, podobną walutą. Większe, ryzykowne pożyczki należałoby odpowiednio ocenić i pokryć ubezpieczeniem i premiami oraz wyrównać w odpowiednim stosunku z kapitałem na kontach.

Aby właściciele pieniędzy nie trzymali pieniędzy za długo na koncie, należałoby wprowadzić opłatę użytkową. Ponieważ dotychczas jej nie stosowano, większość sieci wymiany ma tendencje do stagnacji z powodu za dużej ilości uczestników z dużym kapitałem. LETS w Comox Valley i innych miejscach rosą do pewnego momentu i popadają nagle w stagnację, kiedy brakuje możliwości sensownego ulokowania lub wydania uzbieranego kapitału. Poprzez gwarancję obiegu, jaką daje opłata użytkowa można by się pozbyć tego problemu. Gdy istnieje możliwość podjęcia kredytów, które prowadzą do nowych ekonomicznych czynności, cały system ożywa. To znaczy, że wynagrodzeniem dla poszczególnych właścicieli kapitału pieniężnego nie są odsetki z tytułu jego posiadania, ale bezkryzysowa ekonomia i harmonijnie żyjące i gospodarujące otoczenie (wspólnota ludzka). W ten sposób zachęta do wprowadzania pieniądza w obieg występująca w formie opłaty użytkowej (dosłownie: „opłata parkingowa” – przyp. red.) utrzymuje koniunkturę, podobnie jak odsetki, ale bez ich dwóch efektów ubocznych: wielokrotnej spłaty pożyczonej sumy i przez to chorego wzrostu gospodarczego oraz możliwości jednostronnych korzyści, których posiadaczom kapitału dostarczają odsetki

w tradycyjnym systemie pieniężnym. Dotychczas nie istnieje jeszcze kombinacja sieci wymiany z towarzystwem pożyczkowo-oszczędnościowym na bazie waluty rozliczeniowej objętej gwarancją obiegową. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby te systemy uzupełniły się nawzajem.

Ekspertyzy z alternatywnym pieniądzem mają dlatego sens, że możemy dzięki nim zrozumieć, jak funkcjonuje pieniądz i jakim celem powinien służyć. Doświadczenia przy tym powstałe dodają odwagi do wprowadzenia zmian na większą skalę, co jest niezbędne. Żaden z tych małych eksperymentów nie zwalcza jednak wielkich światowych problemów, wywołanych przez dzisiejszy system monetarny. Dlatego nie powinniśmy nigdy stracić z oczu obszerniejszego celu, jakim jest wprowadzenie zmian w skali narodowej i międzynarodowej.

Należy wspomnieć jeszcze dwa problemy, jakie wiążą się z wprowadzeniem alternatywnego pieniądza. Pierwszy dotyczy malwersacji podatkowych. Szczególnie w USA w komercyjnych klubach barterowych nabrały one znacznych rozmiarów, do tego stopnia, że ustawodawca uprawnił urzędy skarbowe do wglądu w konta wszystkich członków klubów. I tu powstaje drugi problem, mianowicie, że wraz z precyzyjnie szczelnym narodowym systemem rozliczeniowym (który od strony technicznej jest jak najbardziej możliwy do skonstruowania) powstać może nie tylko idealne narzędzie rachunku dla ekonomii narodowej, ale również perfekcyjny system kontroli dla totalitarnego państwa.

Taka sieć scalająca informacje ilościowe i jakościowe interesowała urzędników zarówno na Wschodzie jak i Zachodzie. Już w 1897 roku niejaki Solvay proponował wprowadzenie bezgotówkowego narodowego systemu rozliczeniowego, podkreślając przy tym prawdziwą funkcję takiej księgowości, która miałaby „rejestrować stan sytuacji socjalnej każdej osoby, ukazywałaby wykres aktywnego życia obywateli, ich prawdziwych zależności i stosunków.”

W tamtych czasach system nie mógłby istnieć z przyczyn technicznych, ale dziś sytuacja wygląda inaczej. Dlatego musimy być świadomi (szczególnie ze względu na wywołaną odsetkami asymetrię pieniądza i władzy, które znajdują się w rękach małej grupki) niebezpieczeństwa utworzenia państwa totalitarnego, próbując wprowadzić system alternatywnego pieniądza bez odsetek i inflacji. Przemoc Hitlera lub Stalina nie byłaby dzisiaj potrzebna. Taki reżim dałoby się wprowadzić upowszechniając karty kredytowe, poprzez które wszelkie transakcje mogłyby być zapisywane na odpowiednim koncie, ukazując „wykres aktywnego życia obywateli” i umożliwiając jego kontrolę. Dlatego monopol pieniężny w połączeniu z czysto bezgotówkowym obrotem pieniądza kryje ogromne niebezpieczeństwo dla wolności osobistej każdego człowieka. Z tego należy zdawać sobie sprawę.

*tłum. z niemieckiego Jędrzej Sulmowski,
październik 2003*